

tygodnik

czytelność: b.d.

powierzchnia/pow. efektywna: 350 cm2/150 cm2

AVE/AVE efektywny: 5251 zł/2246 zł



# Rośnie zainteresowanie przedsiębiorców sądami polubownymi

**Arbitraż to coraz popularniejszy sposób rozwiązywania sporów pomiędzy przedsiębiorcami. Do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej trafia rocznie około 300-400 spraw. Najczęściej z tej formy rozwiązywania sporów korzystają firmy budowlane. – Główne walory arbitrażu to szybkość, poufność i kompetencja – podkreśla mecenas Marek Furtek, prezes Sądu Arbitrażowego przy KIG.**

Powinnością sądów arbitrażowych jest nakłanianie stron do ugody. Jednak, według mecenasa, do ich zawarcia nie dochodzi często.

– Najczęstszym sposobem zakończenia sprawy są władcze rozstrzygnięcia przez powołane w tym celu zespoły rozstrzygające – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Marek Furtek, prezes Sądu Arbitrażowego przy KIG. – Co więcej, nie zawsze porozumienie jest celowe, dlatego że walorem rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny czy powszechny jest także napiętnowanie niewłaściwych praktyk w obrocie gospodarczym – dodaje.

W ostatnim czasie z arbitrażu najczęściej korzystają przedsiębiorstwa zaangażowane w projekty infrastrukturalne. Firmy budowlane stanowią 40 proc. wszystkich spraw. Równie często o polubowne załatwienie sprawy wnoszą firmy z sektora energetycznego.

– Właśnie w odniesieniu do budownictwa najbardziej chyba sprawdzają się walory arbitrażu, czyli kompetencja, możliwość poświęce-

nia czasu na analizę bardzo rozległej dokumentacji oraz nieantagonizujący sposób rozstrzygnięcia sporów. To jest bardzo ważne, dlatego, że stronami tych sporów są podmioty, które cały czas ze sobą się kontaktują, nawiązują ze sobą relacje jako zamawiający, wykonawcy i podwykonawcy – tłumaczy Furtek.

Koszty polubownych rozstrzygnięć sporów wliczane są procentowo, w zależności od wartości przedmiotu sporu. – Nie głosiłbym tezy, że arbitraż ma przewagę nad innymi sposobami rozstrzygnięcia sporów, bo jest tańszy. Ale na pewno jest szybszy, bardziej kompetentny i poufny – przekonuje Furtek. A to oznacza, że arbiter nie ma prawa ujawnić informacji o sprawie np. w sądzie, urzędzie skarbowym czy w innej instytucji.

Jak wyjaśnia mec. Furtek, średnio postępowanie arbitrażowe trwa od 9 do 14-15 miesięcy. – Nie zawsze strony oczekują bardzo szybkiego rozstrzygnięcia. Zdają sobie sprawę, że problem, który przedstawiają zespołowi orzekającemu,



jest trudny, kompleksowy, wymaga wglębnia się w dokumenty, a postulat szybkości nie może usuwać postulatu dogłębnego zbadania sprawy i jej kompetentnego rozstrzygnięcia. Pewne sprawy po prostu muszą trwać długo – podkreśla prezes sądu.

Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej ma ponad 60-letnią tradycję. Wywodzi się on z Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego, które powstało w 1950 r. W dzisiejszym kształcie działa w Warszawie od 1990 r. Obecnie jest najbardziej uznanym i renomowanym sądem polubownym w Polsce. Cieszy się również dużą renomą za granicą – 20 proc. toczących się tu spraw ma charakter międzynarodowy. Szefowie instytucji zainteresowani są szerzeniem idei polubownego załatwiania spraw.

Oprac. PG, źródło Newseria